Nr. 201 (3399) Warszawa, PIĄTEK 20 Lipca 1928 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Dyrekcja — tel. 120-13.
Administracja — tel. 313-80.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

MOZAIKA

Tak zwana naprawa Konstytucji, czyli pogorszenie ustawy konstytucyjnej z 17 marca 1921 r., o ile ma być dokonana na drodze legalnej, może być przeprowadzona tylko przez „Jedynkę", za którą poszłyby inne kluby prawicowe. Dlatego warto przyjrzeć się bliżej, jak wygląda dotychczasowy plon pracy konstytucyjnej w obozie „Jedynki". Aby nie zgubić się w tym dość dziewiczym lesie, użyjemy numeracji.

1) Pos. Mackiewicz i monarchiści „jedynkowi" ze **„Słowa Wileńskiego"** nie wysuwają żadnego programu „naprawy", trzymając się kurczowo słowa „oktrojowania Konstytucji", wypowiedzianego przez marsz. Piłsudskiego, tęsknią za zamachem stanu.

2) Konserwatyści z grupy Radziwiłła i Lubomirskiego, grupujący się dokoła **„Dnia Polskiego"**, wystąpili w tych dniach z projektem „naprawy", który degraduje Sejm do roli nieszkodliwej „gadalni", gdyż nad nim czuwałby równouprawniony Senat, powołany **nie** drogą powszechnego głosowania, a na dobitkę **sprawy społeczno - gospodarcze nie podlegałyby wogóle kompetencji Sejmu.** Prezydent miałby „olbrzymie prerogatywy", co należy tłumaczyć przedewszystkiem chyba w tym sensie, że rząd byłby odpowiedzialny przed Prezydentem, a nie przed Sejmem.

3. **„Czas"** krakowski nie wypowiedział się jeszcze jasno. Przedrukował on bez komentarzy projekt „Dnia Polskiego", ale wydaje się, że nie idzie on tak daleko, jak organ warszawski, w obcinaniu uprawnień Sejmu. Pragnie on natomiast znacznych zmian ordynacji wyborczej do Sejmu (podwyższenie granicy wieku wyborców, zmniejszenie liczby posłów, zniesienie proporcjonalności).

4) Imieniem Zw. Naprawy Rzeczpospolitej ogłosił trzy artykuły o zmianie Konstytucji p. Stanisław Bukowiecki. Główny nacisk kładzie on na postulat uniezależnienia rządu od Sejmu. Rząd ma być odpowiedzialny politycznie tylko przed prezydentem, przed Sejmem zaś ma ponosić odpowiedzialność konstytucyjną (to zn. za naruszenie Konstytucji i ustaw). Prezydent byłby obieralny drogą powszechnego głosowania i otrzymałby prawo veta wobec uchwał Sejmu. Senat składałby się z przedstawicieli samorządów terytorjalnych, orgaizacji gospodarczych i zasłużonych pracowników na polu nauki, ale uprawnienia jego pozostałyby te same, co obecnie. Sejm, oprócz ograniczeń, wynikających ze zmian z sierpnia 1926 r. i projektowanych przez p. Bukowieckiego, zachowałby swe uprawnienia ustawodawcze. Ordynacja wyborcza nie uległaby zmianie. P. Bukowiecki zastrzega się przeciw wyłączeniu z kompetencji Sejmu spraw społeczno - gospodarczych.

5) Grupa t. zw. radykałów z pod znaku **„Głosu Prawdy"** nic nie ma do powiedzenia i przyjmie z wdzięcznością wszystko, co zaofiaruje Polsce Piłsudski, nie wyłączając „oktrojowanej" Konstytucji. Na tym punkcie „Głos Prawdy" jest solidarny ze „Słowem", choć wciąż jeszcze składa obłudne pokłony „demokracji". Koło „jedynkowe" zamknięte.

Mamy więc narazie 5 stanowisk w jednej „Jedynce", różniących się znacznie co do programu „naprawy", a zasadniczo co do środków, któremi ta „naprawa" ma być zdobyta. Są tam zdecydowani zamachowcy i szczerzy zwolennicy legalności.

Co do jednego atoli wszyscy „jedynkarze" są zgodni. Mianowicie, że należy wzmocnić władzę Prezydenta. Ale i tu intencje są różne. Podczas gdy jedni marzą o silnej władzy, wierząc w cudotwórczą moc i błogosławiony wpływ wybitnych jednostek, inni myślą wyłącznie o Piłsudskim, jako wykonawcy ich tajnych zamysłów.

Ale „naprawić" Konstytucję dla Piłsudskiego, nienawidzącego organicznie parlamentaryzmu, znaczy skroić Konstytucję dla jednego człowieka. A wszak Konstytucja ma być dla narodu i państwa i to na dłuższy przeciąg czasu!

A niech już o to „Jedynkę" głowa boli...

J. M. B.

PO ZAMORDOWANIU PREZYDENTA

MORDERSTWO POPEŁNIONO NA TLE FANATYZMU RELIGIJNEGO

Meksyk, 19 lipca. (PAT.). **Agencja Reutera donosi, iż prezydent Calles, po zbadaniu zabójcy gen. Obregona, oświadczył, że morderstwo zostało popełnione na podłożu fanatyzmu religijnego i że znać tu wyraźnie wpływ akcji klerykalnej. Calles dodał, że Rząd nadal będzie szedł drogami zakreślonemi przez Konstytucję, co oznacza, że nie należy spodziewać się zasadniczych zmian w linji postępowania Rządu.**

Policja aresztowała 5 osób podejrzanych o należenie do spisku terorystycznego, jak również właściciela restauracji, w której dokonano mordu, wraz z 12 współpracownikami. Zabójca Obregona zeznał, że nazywa się Jose de Leon y Toral i jest studentem akademji sztuk pięknych. Przy aresztowanym znaleziono różaniec oraz fotografję księdza, skazanego na śmierć po ostatnim zamachu na Obregona. Zabójca twierdzi, że nie miał żadnych wspólników. Podobno matka i żona zabójcy zostały również aresztowane.

Meksyk, 19 lipca. A. W. donosi, iż zabójca prezydenta Obregona został wczoraj rozstrzelany.

Wiadomość ta nie została jeszcze sprawdzona.

MANIFESTACJA ŻAŁOBNA

Meksyk, 19 lipca. (AW.). **Wczoraj po południu specjalny pociąg przewiózł zwłoki gen. Obregona do jego rodzinnego miasta. Przy przenoszeniu zwłok na dworzec trumnie towarzyszył tłum, stanowiący niemal połowę ludności stolicy. Na życzenie żony Obregona pogrzeb zmarłego prezydenta odbędzie się bez żadnych uroczystości.**

ANGLJA WYRAŻA ZGODĘ NA PROJEKT KELLOGA

Londyn, 19 lipca. (PAT.). Rząd angielski przesłał prasie do ogłoszenia notę sir Austena Chamberlaina do rządu St. Zjednoczonych, będącą odpowiedzią na propozycje Kelloga. Nota stwierdza, że rząd angielski przyjmuje proponowany układ w zakomunikowanej formie i gotów jest podpisać go w miejscu i czasie, jakie będą wskazane przez rząd St. Zjednoczonych.

Klauzule, zawarte obecnie we wstępie do traktatu, według których mocarstwo, przystępujące do traktatu, w razie rozpoczęcia wojny przeciwko innej stronie, która podpisała traktat, byłoby pozbawione wszystkich korzyści, wynikających z traktatu, rząd angielski uważa za wystarczające.

Rząd angielski ze szczególnem zadowoleniem stwierdza, że wszystkie mocarstwa, które przystąpiły do traktatu lokareńskiego, w myśl zaproszenia St. Zjednoczonych, podpiszą nowy traktat i że życzeniem St. Zjednoczonych jest, by wszyscy członkowie Ligi Nar. mogli podpisać lub przystąpić później do tego traktatu. Min. Chamberlain daje wyraz nadziei, iż w celu umożliwienia jaknajwiększej ilości państw wzięcia udziału w tym nowym ruchu zostanie do nich skierowane ogólne zaproszenie.

W myśl noty angielskiej z dn. 19 maja, Rząd angielski przyjmuje nowy traktat z tem zastrzeżeniem, iż nie krępuje on w żadnym stopniu swobody działania w stosunku do tych krajów, których dobrobyt i nienaruszalność specjalnie interesują Anglję ze względu na pokój i bezpieczeństwo.

W końcu nota oświadcza, iż Rząd angielski z radością przyłącza się wraz z Rządem St. Zjednoczonych i rządami innych mocarstw do proponowanego traktatu, stanowiącego tak wybitny postęp w sprawie postawienia wojny poza prawem.

ZAMACH NA KIEROWNIKA „CZEREZWYCZAJKI"

Moskwa, 19 lipca. (AW.). **Na głośnego terorystę, zastępcę naczelnika wszechzwiązkowego G. P. U., Jagodę, dokonano zamachu w chwili, gdy przejeżdżał ulicą w automobilu. Rzucona bomba eksplodowała, Jagoda jednak ocalał. Sprawca zbiegł.**

TAJEMNICA ZNIKNIĘCIA BUŁGARSKIEGO MINISTRA WOJNY

Berlin, 19 lipca. (PAT.). **„Vorwärts" w depeszy własnej z Sofji przynosi sensacyjną wiadomość o zniknięciu ministra wojny, Wołkowa, który wyjechał na urlop dwumiesięczny w niewiadomym kierunku zagranicę i nikt nie wie gdzie się obecnie znajduje. W kołach poselskich, zbliżonych do rządu twierdzą, że minister Wołkow już przed swoim wyjazdem wniósł podanie o dymisję. Jako następcę wymieniają szefa sztabu generalnego gen. Bakardiewa. W mieście krążą różne pogłoski o tej rzekomej ucieczce Wołkowa. Jedni twierdzą, że Wołkow uciekł z powodu wykrycia afery korupcyjnej i skandalu osobistego, w jaki miał być wmieszany. Również wymieniają, jako powód, tarcia osobiste między ministrem wojny a innymi członkami gabinetu w sprawie nowego kursu polityki wewnętrznej, który ma dążyć do porozumienia z Jugosławją. Opowiadają również, że Macedończycy, którzy pracują przeciw zbliżeniu z Białogrodem, mieli podobno w osobie Wołkowa męża zaufania w gabinecie. Krążą też pogłoski, że minister Wołkow był osobą bliską przywódców band terorystycznych.**

ZAMKNIĘCIE GRANICY BUŁGARSKIEJ

Wiedeń, 19 lipca. (PAT.). **Według doniesień dzienników granica bułgarska jest od dwuch dni zamknięta. Twierdzi się powszechnie, że między zwolennikami Protogorowa a Michajłowa odbywają się obecnie starcia w obszarze granicznym. W okolicach Arumadjak miało zginąć 100 osób. Wśród zabitych znajduje się jakoby również gen. Zekow.**

OBNIŻENIE PODATKU OD ZAROBKU W NIEMCZECH

Berlin, 19 lipca. (PAT.). Rada państwowa Rzeszy na posiedzeniu dzisiejszem przyjęła 38 głosami przeciwko 30 projekt ustawy o obniżeniu podatku zarobkowego. Wobec tego, iż Rada państwa nie skorzystała z przysługującego jej prawa sprzeciwu ustawa wejdzie w życie z chwilą ogłoszenia jej w dzienniku ustaw.

CENZURA LWOWSKA KONFISKUJE ARTYKUŁ

OGŁOSZONY PRZEZ MINISTERJUM SPRAW ZAGRANICZNYCH!!

Wczorajszy „Dziennik Ludowy" został skonfiskowany za artykuł, omawiający opinję jednego z pism niemieckich o wywiadzie marszałka Piłsudskiego.

Artykuł ten był przedrukiem... z „Biuletynu", wydawanego przez Min. Spraw Zagranicznych!!!

O zaiste ciekawe czasy. Cenzor konfiskuje „Biuletyn" M. S. Z.

TOW. KIEDIS TORTUROWANY W WIĘZIENIU KOWIENSKIEM

Donosiliśmy niedawno o porwaniu socjalisty litewskiego, tow. Józefa Kiedisa, z terytorjum polskiego przez policję litewską.

Niewiadomo jaki jest obecny los tego przywódcy emigracji litewskiej, który dzięki rozbójniczemu napadowi, zorganizowanemu przez Rząd faszystowski Litwy — dostał się w ręce faszystowskich oprawców. Wiadome było, że natychmiast, gdy sprowadzono go na terytorjum litewskie — został on okrutnie pobity i poddany najstraszniejszym torturom. Torturując policja wymusiła od tow. Kiedisa podpis pod zawczasu przygotowanym protokułem, zawierającym wszystkie wiadomości, potrzebne dla polityki Waldemarasa.

Wczoraj znowu Agencja Wschodnia donosi z Gdańska, iż, według otrzymanych tam wiadomości, policja litewska sfingowała nowe zeznania, wymuszając pod niemi podpis torturowanego tow. Kiedisa.

POSZUKIWANIA ROZBITKÓW

SOWIECKA EKSPEDYCJA RATUNKOWA UDA SIĘ NA POSZUKIWANIA AMUNDSENA

Moskwa, 19 lipca. (PAT.). Moskiewska radiostacja komunikuje, że wice-przewodniczący komitetu pomocy rozbitkom „Italji", Sergjusz Kamieniew, oświadczył, iż komitet zajmie się obecnie odszukaniem Amundsena. Umażane jest za rzecz możliwą, że Amundsen skierował się ku grupie Alessandri'ego, która najwięcej ucierpiała, i że znajduje się on obecnie razem z nią. Wobec tego, że — jak podkreśla radjostacja moskiewska — ekspedycja ratunkowa sowiecka nie może liczyć na pomoc ze strony innych państw, musi ona wzmocnić swe siły i zasoby, co zajmie szereg dni, poczem podejmie poszukiwania Amundsena.

Sztokholm, 19 lipca. (P. A. T.). Szwedzka ekspedycja ratunkowa na Szpitzbergu otrzymała rozkaz powrotu do Szwecji.

ODSTAWIENIE BELI KUNA PRZEZ NIEMCY DO GRANICY SOWIECKIEJ

Berlin, 19 lipca. (PAT.) „Vossische Zeitung" donosi, że Rząd niemiecki zgodził się, na prośbę Rządu austrjackiego, aby Bela Kun, skazany wyrokiem sądu wiedeńskiego na wydalenie z obszaru Austrji, został odtransportowany przez terytorjum niemieckie do granic Rosji sowieckiej. Wobec tego, że Rząd węgierski zażądał wydania Beli Kuna, a Rząd polski nie zgodził się na to, aby Bela Kun odstawiony został do Rosji przez terytorjum polskie, pozostawała tylko jedna możliwość transportu przez Niemcy. Rząd niemiecki uważa, iż wyrażając zgodę na przejazd Beli Kuna przez Niemcy, spełnia akt przyjaźni wobec Austrji. Transport odbędzie się z Wiednia przez terytorjum czechosłowackie do Szczecina, stamtąd zaś okrętem do Rosji.

PONOWNE ARESZTOWANIE ŚWIADKA W PROCESIE JAKUBOWSKIEGO

Berlin, 19 lipca. (PAT.). **Na zlecenie rządu meklemburskiego prokurator sądu w Neu Strelitz, dr. Bachmann, zastępujący nadprokuratora Muellera, wydał nakaz aresztowania podejrzanego o udział w zbrodni, popełnionej na osobie małoletniego Nogensa, robotnika rolnego Bloekera.**

Prokuratura zarzuca mu, iż świadomie zatail w czasie zeznań w procesie przeciwko Jakubowskiemu ważne fakty, mogące przyczynić się do usprawiedliwienia Jakubowskiego. Bloeker już w maju r. b. był aresztowany, został jednak przez nadprokuratora Muellera wypuszczony na wolność.

RZĄD ANGIELSKI NIE WPUŚCIŁ DELEGACJI SOWIECKIEJ

Berlin, 19 lipca. (PAT.). Jak donoszą dzienniki, Rząd angielski odmówił udzielenia prawa wjazdu sowieckiej delegacji, która miała udać się na konferencję angielskich związków robotników drzewnych.

UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA TUNELU PRZEZ PIRENEJE

Paryż, 19 lipca. (PAT.). Cała prasa podkreśla niezwykle serdeczny charakter wczorajszych uroczystości w Confran. Dzienniki stwierdzają, że przeprowadzenie tunelu przez Pireneje, zwłaszcza po podpisaniu układu w sprawie Tangeru świadczy o zacieśnieniu węzłów przyjaźni pomiędzy Francją i Hiszpanją i każe spodziewać się coraz silniejszego rozwoju stosunków ekonomicznych i intelektualnych obu państw. Na uroczystości obecni byli: prezydent Doumergue wraz z ministrami robót publicznych i sprawiedliwości oraz szeregiem wyższych urzędników francuskiego ministerjum spraw zagranicznych, a z Hiszpanji — król Alfons XIII, gen. Primo de Rivera i inni.

W EGIPCIE

Berlin, 19 lipca. (P.A.T.). **Biuro Wolffa donosi z Aleksandrji: Jak słychać, król Fuad ma zamiar ogłosić dziś wieczorem dekret, rozwiązujący parlament na przeciąg trzech lat. Gabinet ma po ogłoszeniu tego dekretu rozstrzygnąć, kiedy odbędą się nowe wybory. Wskutek ogłoszenia dekretu zostaną zmienione niektóre artykuły Konstytucji, m. in. artykuł, dotyczący swobody prasy i zebrań, który ma być zniesiony. Rząd już dziś wydał zakaz odbywania się zebrań partji opozycyjnych, zwołanych na dzień jutrzejszy.**

LETNIA NOC

Pamiętam letnią metalowo-białą,
Szeroką noc. Pamiętam senny sad
Na ziemi wszystko, oprócz serca, spało
Na niebie księżyc sinym srebrem bladł.

I bzy, księżycem opryskane, wonne
Pachniały młode i gorące w dal
I szepty liści były monotonne
I w sercu był szczęśliwy młody żal..

Patrzałem długo jak nad sadem płyną
Popioły mgieł, jak rosą świeci sad
I na werendzie drżało dzikie wino,
A we krwi wino siedemnastu lat.

I wszystko było takie jak zazwyczaj:
Odwieczny księżyc, rozszemrany park
I nieśmiertelna stara pieśń słowicza
I nieśmiertelny żar dziewczęcych warg.

Włodzimierz Słobodnik.

DELEGACJA WARSZAWSKICH DOZORCÓW DOMOWYCH W BERLINIE

Wczoraj wyjechała do Berlina delegacja Związku Zawodowego Dozorców Domowych i Służby Domowej w osobach tow.: Dąbrowskiego Edwarda, Józefa Pofita i Anieli Lipnerówne. W delegacji bierze udział również radna Gliszczyńska. Delegacja w czasie pobytu w Berlinie odbędzie konferencję z przedstawicielami dozorców domowych niemieckich, czeskich i austrjackich w sprawach ogólno - zawodowych. Delegacja również zbada i zapozna się z systemem nowoczesnego oczyszczania miast.

II ZJAZD B. WIĘŹNIÓW IDEOWYCH Z LAT 1914 - 1921

W listopadzie r. b. odbędzie się w Warszawie II Zjazd b. więźniów ideowych z lat 1914 — 1921.

Z II Zjazdem b. więźniów ideowych połączona będzie wystawa pamiątek więziennych. Wszyscy ci, którzy posiadają materjały eksponatowe, jak: korespondencję, druki, notatki, odezwy i t. p., wydawane w poszczególnych obozach i więzieniach obcych w latach 1914 — 1921, winni zadeklarować je pod adresem: kapitan Chrząszczewski - Caspaeri, kancelarja wojskowa Prezydenta, Zamek, Warszawa.

Tam również należy zgłaszać udział w Zjeździe i nadsyłać rękopisy do drugiego tomu wydawnictwa „Za kratami więzień i drutami obozów“.

Pracom organizacyjnym II Zjazdu b. więźniów ideowych patronuje gen. dyw. Sosnkowski Kazimierz.

Program i data Zjazdu będą podane do wiadomości ogółu w najbliższych dniach.

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

FRANCUSKI LOT PRZEZ ATLANTYK

Lotnicy francuscy przygotowują w bieżącym tygodniu dwa starty dla dokonania lotu transatlantyckiego na odległości Paryż oraz Brest - Nowy York. W piątek lub w sobotę wylecieć ma z Brestu do Nowego-Yorku kpt. Paris, pozatem z lotniska le Bourget pod Paryżem startować mają do Nowego-Yorku lotnicy Marmier i Wackenheim. Wczoraj dokonali oni ostatniego lotu próbnego.

NIEBYWAŁE UPAŁY W RUMUNJI.

Temperatura dochodziła wczoraj w Bukareszcie do 50° w słońcu i 34° w cieniu. Zameldowano szereg wypadków porażenia słonecznego.

PROCES O ZDRADĘ STANU.

Z Wiednia donoszą, iż w procesie przeciwko b. płk. Wolffowi, oskarżonemu o zdradę stanu, zapadł wyrok, na mocy którego Wolff skazany został na 1 rok ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

PROJEKT ZNIESIENIA TYTUŁU „PASZY“.

Według doniesień z Angory do parlamentu tureckiego wniesiony został projekt ustawy znoszący m. in. tytuł paszy. Projekt ustawy ma zapewnioną większość głosów tureckiego Zgromadzenia Narodowego.

KATASTROFA POCIĄGU ROBOTNICZEGO.

Na stacji Roppen (Tyrol) wykoleił się wczoraj w nocy, z powodu podmulenia toru, pociąg robotniczy. Jeden robotnik został zabity, 5-ciu ciężko rannych.

DYMISJA CZESKIEGO MINISTRA FINANSÓW.

„Narodni Listy“ zapowiadają, że minister finansów Englisch po powrocie z urlopu nie obejmie już swego stanowiska. Wczoraj zastępujący premjera minister Stramer otrzymał pismo, w którem Englisch zgłasza swoją dymisję. Następcą Englischa ma zostać dyrektor departamentu w Ministerjum Finansów Vlasad. Tymczasem niema urzędowego potwierdzenia dymisji i nie wiadomo, czy zostanie ona przyjęta.

KLERYKALNA KULA

Obrany prezydentem Meksyku dnia 1 lipca, mający przejąć władzę z rąk *Callesa* w dniu 1 grudnia, padł gen. *Alvaro Obregon* w dniu 17 b. m. od kuli *klerykalnego mordercy*.

U progu nowej ery odradzającego się *Meksyku* stanęło krwawe widmo zbrodni, popełnionej na osobie prezydenta.

Gen. *Alvaro Obregon* był już raz prezydentem Meksyku, dzierżąc władzę w latach 1920-1924. Uspokoił on kraj, płonący wówczas wojną domową, jął wprowadzać w życie zasady konstytucji meksykańskiej z 1917 roku, *przychylnie i życzliwie odnosił się do ruchu robotniczego*, w którym widział przyszłość kraju i rozumiał potrzebę zaprowadzenia *jaknajszerszego ustawodawstwa społecznego*. Ponieważ konstytucja meksykańska zabrania piastowania urzędu prezydenta w dwu kolejnych kadencjach przez jednego człowieka, *Obregon* ustąpił prezydenturę *Callesowi*, o którego zasługach dla gospodarczego dźwignięcia kraju i wyzwolenia go z pod jarzma klerykalizmu pisaliśmy już nieraz.

Przed paru dniami zapowiedział, iż *będzie kontynuował politykę Callesa i nie złagodzi ustaw, które ograniczają kler w jego wpływach na masy*. I to stało się zapewne bezpośrednią przyczyną zbrodni dokonanej ręką sfanatyzowanego klerykała.

Nie pierwszy to raz w historji mamy wypadek, iż *kler usuwał niewygodnego sobie władcę, czy też męża stanu*. Przykładów na to mamy w historji bardzo wiele, można ich zaczerpnąć pełną dłonią.

Z rąk mnicha *Jakóba Clement* padł król francuski *Henryk III*. Z poduszczenia jezuitów padł z ręki *Ravaillaca Henryk IV*. Za udział w spisku prochowym wymierzonym przeciw parlamentowi angielskiemu — reprezentacji narodu — i królowi Jakóbowi I straceni zostali w 1605 r. dwaj jezuici *Garnet i Hall*. Z rąk fanatyka katolickiego *Gerarda* zginął *Wilhelm Orański*. Wymieniliśmy kilka przykładów, gdzie, *albo sam kler usuwał człowieka, który zagrażał ich materjalnym wpływom*, albo namiętności religijne i fanatyzm bezkrytycznych jednostek rozpalał tak bardzo, iż znajdował się zawsze obłąkaniec, który *„z pobudek religijnych“* dopełniał zbrodni.

Tak było po wyborze prez. *Narutowicza*, na tem samem tle popełniono zbrodnię na osobie Obregona.

Od paru lat nietylko w Meksyku, ale na całym świecie kler rozpętał niebywałą agitację przeciw rządom Callesa, dlatego tylko, *iż odstawiono go od żłobu*, iż wydarto mu wpływ na masy. Agitacja ta dała wreszcie *krwawy plon*. Ale położyła zarazem kres *legendzie o terorze* w Meksyku. Owszem, jest teror, ale ze strony kleru, przed którym rząd meksykański musi się bronić.

Nie kler jest prześladowany w Meksyku, ale klerykali wszczynają w Meksyku z poduszczeń kleszych powstania, ale klerykali mordują prezydentów!

Klerykalne zakusy napotkają jednak opór doskonale zorganizowanych *robotniczych związków zawodowych*, które potrafią uporać się z okupacją Czarnej Międzynarodówki.

Roman Dąbrowski.

I-Y KONGRES EKONOMISTOW POLSKICH NA WIOSNĘ 1929 ROKU

Tow. Ekonomistów i Statystyków w Warszawie wystąpiło z inicjatywą zwołania pierwszego Kongresu Ekonomistów Polskich, który odbędzie się prawdopodobnie na wiosnę 1929 roku. Tematem obrad miało być pierwotnie zagadnienie „Polski na tle gospodarki światowej“, potem ten projekt uległ zmianie i zamiast jednego będą aż trzy tematy, a mianowicie: 1) Sprawa podniesienia w Polsce poziomu i zakresu badań ekonomicznych, nauczania i szerzenia ekonomicznego sposobu myślenia zarówno w zakładach naukowych wszelkich stopni i rodzajów, jak w piśmiennictwie i publicystyce, 2) Sprawa badania konjunktur gospodarczych, ich przebiegu w Polsce i związku konjunktury z ogólnemi naszemi zadaniami rozwoju gospodarczego, 3) Sprawy podniesienia w Polsce zracjonalizowania produkcji z uwzględnieniem również roli karteli i trustów.

Referentami poszczególnych tematów są: pierwszego prof. Taylor, drugiego prof. Lipiński, trzeciego prof. Caro i prof. Dmochowski.

Kilka miesięcy zatem dzieli nas od chwili Zjazdu, do którego ogół ekonomistów - socjalistów powinien się odpowiednio ustosunkować. Ekonomja nie jest bowiem nauką w tem zrozumieniu co n. p. fizyka, matematyka i zjazd ekonomistów to nie zgromadzenie ludzi czystej nauki. Ekonomja jest tylko gospodarczą stroną pewnego systemu polityczno - społecznego, obok ekonomji endeckiej i mało się od niej różniącej ekonomji sanacyjnej, mamy ekonomję socjalistyczną, która korzeniami tkwi i tkwić będzie w wiekopomnem dziele Marksa w „Kapitale“.

Zapewne ekonomja socjalistyczna jest u nas słabo rozwinięta, złożyły się na to specjalne warunki, w jakich żyła polska klasa robotnicza, konieczność prowadzenia akcji zbrojnej o zdobycie i utrwalenie niepodległości, jako niezbędnego warunku jej „normalnego“ rozwoju, konieczność budowania państwa od samych podstaw, oto może najważniejsze z przyczyn. Teraz musimy nadrobić zaległości, endeckim i sanacyjnym metodom uzdrowienia gospodarczego Polski, przeciwstawić nasz socjalistyczny program gospodarczy, program oparty na uzgodnieniu interesów miast i wsi, a nie na rozbieżności czy supremacji jednego z tych czynników, na porozumieniu gospodarczem z naszymi najbliższymi sąsiadami, a nie na ustawicznych wojnach celnych, na obronie naszej niepodległości gospodarczej wobec zachłannych apetytów wielkich mocarstw kapitalistycznych, któreby chciały uczynić z Polski „hinterland“ surowcowo - agrarny, wreszcie na podniesieniu dobrobytu szerokich warstw ludności, co wcale nie jest sprzeczne ze sprawą kumulacji kapitału jak to przedstawiają endecy i sanatorzy.

Oczywiście, że nie chodzi tu o to, by szkicować odrazu cały plan gospodarczy, ale tylko pewne wytyczne. Dlatego też nie wspominamy wcale o roli, jakaby miała przypaść przedsiębiorstwom państwowym, które dzisiaj zdaniem Lewiatana mają służyć państwu jako rodzaj „szkoły ćwiczeń“ a nie być instrumentem celowej polityki a nie wspomniałem o bankach rządowych, które należą w Polsce do najpoważniejszych instytucji finansowych ani wreszcie o wielu innych sprawach.

Zjazd ekonomistów winien pobudzić socjalistów do pracy, do organizowania się, ażeby na Zjeździe znalazła swój wyraz także ideologja świata pracy.

Arba.

DOKOŁA WYPRAWY GEN. NOBILE

Statek włoski, który towarzyszył wyprawie gen. Nobilego, „Cita di Milano“ otrzymał rozkaz zabrania na pokład uratowanej załogi włoskiej w celu przewiezienia jej przez **Kingsbay** do Narwig. Gen. Nobile, jakkolwiek stan jego zdrowia poprawił się już znacznie, nie opuszcza kajuty. Na całym Szpicbergu panuje fatalna pogoda, która udziela się załodze „Citta di Milano“, stwarzając nastrój przygnębienia i apatji. Za jednego z winowajców niepowodzenia załoga uważa jedynego na statku księdza włoskiego i domaga się usunięcia go ze statku.

Prof. Fritjof **Nansen** uważa projekt wyłonienia sądu honorowego za nienadający się do dyskusji, jakkolwiek niektóre szczegóły dotyczące losu wyprawy włoskiej domagają się wyjaśnienia.

Dwaj niemieccy operatorzy filmowi, którzy od 15 maja bawili na Szpicbergu, powrócili teraz do Sztokholmu. I oni, jak i dziennikarze, skarżą się na złe przyjęcie ze strony Włochów, natomiast z pełnem uznaniem wyrażają się o skandynawskich pomocniczych wyprawach.

Ekspedycja szwedzka pracuje bez przerwy dniem i nocą, pomimo to znalazła dosyć czasu, aby dziennikarzom i operatorom filmowym okazać najwydatniejszą pomoc.

Co się tyczy Nobilego, to wszelkie oświadczenia jego do prasy podlegają cenzurze kapitana statku Citta di Milano nazwiskiem Romagna oraz centralnych władz rzymskich. Bezpośrednie rozmowy z gen. Nobile są surowo zakazane. Mieszka on na statku w zupełnem odosobnieniu niemal jak więzień.

Zachowanie się Włochów zaczyna już wszystkich oburzać. Dowódca „Krasina“ po uratowaniu grupy Viglieri zaproponował Nobilemu przedsięwzięcie lotów wywiadowczych celem odszukania grupy porwanej przez sterowiec „Italia“. Na to otrzymał odpowiedź, że rząd włoski postanowił na razie dalszych poszukiwań nei robić. Okazuje się, że szwedzkie i rosyjskie ekspedycje ratunkowe więcej dbają o zaginionych Włochów, aniżeli ich rodacy i bracia w faszyzmie.

KOMERCJALIZACJA PRZEDSIĘBIORSTW MIEJSKICH

Departament samorządowy Min. Spr. Wewnętrznych opracował wzór ankiety, która w najbliższym czasie zostanie rozesłana do wszystkich samorządów. W opracowaniu ankiety wzięli udział, specjaliści fachowcy, przedstawiciele gospodarczych związków społecznych oraz przedstawiciele wyższych uczelni.

Ministerjum chodzi o to, aby ankieta obok statystyki dała wszechstronny obraz charakteru działalności przedsiębiorstw komunalnych, ich finansowej organizacji. Wyniki ankiety Min. poda do wiadomości publicznej w wydaniu książkowem.

Po opracowaniu wyniku ankiety Ministerjum Spraw Wewnętrznych przystąpi do rozważania organizacyjnych form przyszłych skomerjalizowania przedsiębiorstw komunalnych. Będą to zapewne towarzystwa mieszane w formie spółek akcyjnych z przewagą kapitału miejskiego.

KRONIKA POLITYCZNA

OFICJALNY KOMUNIKAT O WYJEŹDZIE P. BARTLA.

P. A. T. donosi:

„W prasie ukazały się sensacyjne wiadomości co do wyjazdu p. premjera Bartla. Wiadomości te są nieprawdziwe. Czas wyjazdu p. premjera i miejsce jego urlopu zostały ustalone oddawna. Termin jego wyjazdu nie był podany, by uniknąć oficjalnych pożegnań, stosownie do życzenia p. premjera. Sposób jego zastępstwa został podany w komunikacie P. A. T. z dnia 17 b. m. P. premjer Bartel bawi w Marienbadzie, gdzie odbywa zaleconą mu przez lekarzy kurację“.

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-NIEMIECKIE.

„Kor. War.“ donosi: W związku z odbytemi w Warszawie rozmowami pomiędzy min. Twardowskim i min. Hermesem w sprawie dalszego prowadzenia rokowań o traktat handlowy polsko-niemiecki, dowiadujemy się, że rząd polski zapewnił raz jeszcze rząd niemiecki co do tego, że dekret o strefie granicznej jest zarządzeniem ogólnym nie wymierzonym specjalnie przeciwko obywatelom jakiegokolwiek państwa, a tym samym również i nie przeciwko obywatelom Rzeszy Niemieckiej.

Z MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Do Warszawy przybyli w sprawach służbowych wojewoda lubelski p. Remiszewski i wojewoda wileński p. Raczkiewicz.

MINISTER KOMUNIKACJI W GDAŃSKU.

Wczoraj rano przybył do Gdańska Minister Komunikacji, inż. Kühn. W ciągu dnia wczorajszego min. Kühn zwiedził szczegółowo urządzenia kolejowe w Gdańsku oraz port gdański.

MINISTER PERSKI W WARSZAWIE.

Wczoraj podsekretarz stanu M. S. Z., dr. Wysocki, wraz z małżonką, podejmował śniadaniem ministra dworu szacha perskiego, Tejmurtasz-Chana. Na przyjęciu byli obecni: poseł perski w Warszawie, p. Assad-Chan, poseł turecki, Jahia-Kemal-Bey oraz wyżsi urzędnicy Min. Spraw Zagr. i poselstwa perskiego.

DYREKTOR WARSZ. TOW. DOBROCZYNNOŚCI WYRZUCA NA BRUK 82-LETNIĄ STARUSZKĘ

Od 26 lat w domu Nr. 30 w Al. Jerozolimskich mieszkała rodzina Łuczyńskich, zajmując na II piętrze lokal składający się z 4-ch pokoi i kuchni. W r. zmarł właściciel lokalu, Ignacy Łuczyński, pozostała zaś 82-letnia Franciszka Łuczyńska, wdowa, emerytka, wraz ze swą kuzynką, 30-letnią Marją Pręgowską, również wdową, bez zajęcia, utrzymująca się z renty.

Łuczyński był przez 20 lat wice-prezesem Warszawskiego Tow. Dobroczynności i pracował honorowo, nie pobierając żadnej pensji a dom w Al. Jerozolimskich 30 należy właśnie do tego Towarzystwa.

Po śmierci męża wdowa Ł., będąc w ciężkich warunkach materjalnych, postanowiła część lokalu odnająć sublokatorom. W tym celu Ł. z Pręgowską zajęły jeden pokoik, a trzy z kuchnią odstąpiły rodzinie S. Grabczyńskiego, składającej się z czterech osób. Tymczasem sublokator okazał się niewypłacalnym. Wobec czego Ł. znalazła się w bardzo ciężkiej sytuacji materjalnej i sama zaczęła zalegać w opłacie komornego. Administrator domu Chamski wniósł skargę do sądu pokoju X-go okr. o eksmisję. **W tymże czasie dyrektor W. T. D., S. Federowicz zaproponował listownie jednorazowe odszkodowanie w sumie 3500 zł. za cenę dobrowolnego opuszczenia lokalu przez Ł. Sąd przyznał eksmisję.**

Dnia 16 b. m. zjawił się komornik i usunął staruszkę na podwórze. Gdy Ł. zwróciła się z prośbą do dyr. W. T. D., żeby pozwolił jej mieszkać choć w jednym pokoiku, dyr. Federowicz odmówił!

82-letnia staruszka wyrzucona została na bruk przez dyrektora Towarzystwa Dobroczynności!!

PRZEGLĄD PRASY

Sprawa Konstytucji. — Ataki na socjalistów. — Zamordowanie Obregona.

„Naprzód“ ostro a zasłużenie rozprawia się z „Czasem“, który „broni“ demokracji, chcąc zniszczyć „sejmokrację“. Krakowski organ P. P. S. wywodzi, że takie „reformy“ mogą być zdobyte tylko na drodze zamachu stanu.

„Warszawianka“ streszcza żądania „naprawy“ konstytucji, wysunięte dotąd przez endecję i różne odłamy sanacji. Robi kwaśną minę wobec projektów sanacyjnych, jako niewystarczających dla reakcyjnego apetytu endeckiego, szczególną zaś zgrozą przejmuje p. Strońskiego postulat bezpośredniego wyboru prezydenta przez lud, jako że żaden endek nie zostałby nigdy prezydentem.

„Czerwoniak“ napada na P. P. S. i czyni ją odpowiedzialną za „kompromis“, zawarty z prawicą w sejmie ustawodawczym, którego wynikiem jest konstytucja marcowa. Otóż napastnikom z „Czerwoniaka“ radzimy przejrzeć sprawozdania z obrad Sejmu ustawodawczego, a przekonają się, że tylko dzięki niezmordowanej walce PPS. konstytucja marcowa jest bądźcobądź lepsza od wszystkich projektów.... „Jedynki“. Zresztą napastnicy z „Czerwoniaka“, aczkolwiek wtedy ich zacny organ jeszcze nie wychodził, a poniektóry z jego redaktorów był P. P. S-owcem, powinni wiedzieć, że naczelnikiem państwa w czasie tworzenia i uchwalenia konstytucji był marsz. Piłsudski, który wówczas w niczem nie wyrażał swego niezadowolenia z Konstytucji, nie wsparł autorytetem swym zaciętej walki P. P. S., milcząco godził się na „małoduszny kompromis“ — wedle wyrażenia napastników z „Czerwoniaka“. Dopiero później przyszły „wątpliwości“ konstytucyjne.

„Kurjer Warszawski“ przypuścił gwałtowny atak na socjalistów francuskich i belgijskich za to, że domagają się szybkiej ewakuacji Nadrenji, a specjalnie na socjalistów francuskich, jeszcze za domaganie się rozbrojenia niezależnie od sprawy bezpieczeństwa i zmiany traktatów pokojowych. Co do tych dwu ostatnich spraw nie możemy się tu rozwodzić. Ale w sprawie Nadrenji wypowiedzieliśmy przed kilku dniami ten sam pogląd, co towarzysze belgijscy i francuscy i niepotrzebnie „Kurjer Warszawski“ stara się wyszukać różnice między nami a zachodnimi socjalistami. Powtarzamy tu, że ewakuacja Nadrenji nie przyniesie ze sobą wojny polsko-niemieckiej, że sprawę gwarancji granicy zachodniej należy traktować niezależnie od tej ewakuacji, która w najgorszym dla Niemiec razie nastąpi za kilka lat. Pocóż się upierać przy fikcjach?

„Kurjer Poranny“ powołuje się na konserwatywny miesięcznik „Revue des deux mondes“ dla uzasadnienia konieczności dalszej okupacji Nadrenji. Świadectwo poważne, ale nie wiele ważące na szali politycznej.

Na morderstwo Obregona, prezydenta Meksyku, reaguje klerykalno - sanacyjna **„Dwugroszówka“** w ten sposób, że zapowiada taki sam koniec Calllesowi. Jak to odrazu widać, że p. Sadzewicz w „Gazecie Warszawskiej“ tak nasiąkł niewiadomszczyzną, iż nie może się jej pozbyć. Biedny człowiek!

B.

SAMORZĄD STOLICY

NIEŚCISŁE WIADOMOŚCI O PODWYŻCE TARYFY TRAMWAJOWEJ.

W niektórych dziennikach ukazały się wiadomości, o zamierzonej jakoby podwyżce taryfy tramwajowej. W sprawie tej zwróciliśmy się do dyrekcji Tramwajów, gdzie nam zakomunikowano, że sprawa ta nie była rozważana ani przez zarząd tramwajów miejskich, ani przez Magistrat i żadnych wniosków w sprawie podwyższenia taryfy tramwajowej nie składano.

KOLONJE LETNIE.

Celem rozszerzenia zakresu działalności kolonji letnich Magistrat postanowił powiększyć kredyt, przewidziany na kolonje letnie na rok 1928/29 o sumę 50 000 zł.

ROZPOLITYKOWANY KSIĘŻYNA

W Jabłonnie Starej popisuje się na ambonie ks. pr. **Siedlecki**, ogłaszając, że socjaliści skasowali nauczanie religji w szkołach polskich, że dążą do upadku Kościoła Katolickiego i że wszyscy ci, co głosowali na „2", są wyklęci z Kościoła.

Ks. Siedlecki każdą niedzielę większą część kazania poświęca nie słowu bożemu, a polityce.

Na nic, ks. proboszczu, agitacja. Społeczeństwo, oddając głosy na „2", wie dobrze, że socjaliści będą bronić jego interesów. Zająłby się lepiej proboszcz innemi rzeczami. Wiemy, jaki jest chętny do brania, a jak traktuje swych podwładnych, na których tupie nogami. Żonie kościelnego każe pracować w swym gospodarstwie od świtu do nocy i płaci aż 1 zł. dziennie.

Gdzież tu, ks. proboszczu, miłość bliźniego?

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

POD PRĘGIERZ OPINJI PUBLICZNEJ

Zdrajcy z żółtych szeregów kolejarskich na pasku prywatnego kapitału

Od czterech dni trwa strajk robotników w liczbie przeszło 600 zatrudnionych przy budowie nowej linji kolejowej Bydgoszcz - Gdynia na odcinku w powiecie Tucholskim. Na rękę przedsiębiorstwa poszli kolejarze z Z. Z. P. z zawiadowcą stacji Wierzchucin, Jabłonką na czele, którzy w czasie swojej służby kolejowej, za specj. wynagrodzeniem od przedsiębiorstwa prowadzącego budowę kolei — 20 zł. od wagonu, składają szyny, gdyż robotnicy nadmiernie wyzyskiwani solidarnie strajkują.

Ministerjum Komunikacji winno zbadać tę sprawę i **kolejarzy opłacanych przez P. K. P. a wykonywujących** inną pracę w czasie służbowym usunąć z zajmowanej służby, gdyż widocznie praca kolejowa jest dla nich zbyteczną i wolą oni służyć kapitałowi prywatnemu.

Lwów

WYPUSZCZENIE NA WOLNOŚĆ MIKOŁAJA MIKIETYNA.

Na zasadzie ustawy amnestyjnej wypuszczony zostanie na wolność bohater głośnego procesu Steigera, Mikołaj Mikietyn.

KRWAWE ZAJŚCIE POD MURAMI WIĘZIENIA.

Onegdaj po południu wypuszczeni na skutek amnestji z więzienia bandyci Broś i Pragórski, posprzeczawszy się pod murami więzienia, wdali się w bójkę, posługując się w walce nożami. Zadali oni sobie szereg ciężkich ran. Po opatrzeniu przez sprowadzone Pogotowie obaj bandyci osadzeni zostali w szpitalu więziennym.

**

Również z Krakowa donoszą o krwawem zajściu, jakie nastąpiło po wypuszczeniu z więzienia niejakiego Dudzika.

Spotkawszy się ze znajomym swoim, niejakim Gwizdowskim, rozpoczął on sprzeczkę. W czasie szamotania, obaj upadli na ziemię, przyczem Gwizdowski ranił Dudzika nożem w klatkę piersiową w okolicy serca. Dudzik zmarł w drodze do szpitala. Sprawca zabójstwa zbiegł. (AW.).

Poznań

POŻAR TARTAKU.

Jak donosi „Kurjer Poznański", wczoraj po południu wybuchł olbrzymi pożar w tartakach firmy Czajka, położonych niedaleko m. Międzychodu, w pobliżu granicy niemieckiej. Na ratunek przybyły straże ochotnicze z całego niemal powiatu.

Około godz. 22, dzięki wysiłkom straży ogniowych, udało się opanować ogień, tak że zdołano zabezpieczyć drugi tartak tej samej firmy, znajdujący się w pobliżu. Przyczyna pożaru narazie nieustalona. Straty oceniają conajmniej na pół miljona złotych.

Siedlce

Od lat wielu siedleckie społeczeństwo narzekało na rządy dygnitarzy endeckich, siedzących w Zarządzie miasta, na brak opieki nad biedną dziatwą szkolną, która po całorocznej pracy, po gnieżdżeniu się w lepiankach, suterynach i t. p. lokalach, służących za mieszkania, marzyła o lesie, świeżem powietrzu i lepszem odżywianiu.

Obecnie siedlecki Magistrat z tow. Kubeckim, jako prezydentem miasta, i prezesem Rady Miejskiej, tow. Feistem, między innemi i tą sprawą się zajął. Zorganizował pierwsze kolonje letnie dla dzieci w dwuch miejscowościach: w Gostchorzy dla dziewcząt i w Domanicach dla chłopców — po 75 osób w każdej miejscowości. Kolonje urządzane są w dwuch okresach czterotygodniowych, a zatem korzystać z nich będzie w okresie wakacyjnym 300 dzieci.

Biedne dzieciska wreszcie odetchnęły świeżem powietrzem. Odżywiane są dobrze; smucą się tylko, że będą musiały ustąpić miejsca innym, które już czekają z utęsknieniem na swoją kolejkę.

Jak kolonje te są postawione, mogą stwierdzić fakty, że jak dzieci, tak i rodzice ich dziękują naszym towarzyszom organizatorom za pracę i opiekę, jaką nad dziatwą roztoczono.

Miejmy nadzieję, że obecny Magistrat siedlecki w roku przyszłym nie 300 ale 1000 dzieci zaopiekuje się, w co wierzymy, bo widać, że darmo nie siedzi, a coraz to coś nowego i lepszego z pożytkiem dla miasta i jego niezamożnej ludności urządza i wprowadza.

Sochaczew

WŚRÓD KOLEJARZY.

Odbyło się tu ogólne zebranie pracowników kolejowych, na którem referował członek Wydziału Wykonawczego, tow. **Bator**. Po wysłuchaniu referatu n. t. „Obecna sytuacja pracowników kolejowych", oraz po dyskusji, przyjęto jednomyślnie rezolucję, którą w skróceniu podajemy:

„Pracownicy kolejowi wszystkich gałęzi pracy na stacji i okolicy, oświadczają, że nie mogą dłużej pracować spokojnie przy obecnych warunkach materjalnych i upoważniają organa Z. Z. K. do przygotowania akcji w obronie minimalnych postulatów ekonomicznych, do której to akcji, na wezwanie staną solidarnie.

Zebrani uważają, jako minimum swych żądań załatwienie wszystkich postulatów, wysuniętych przez W. W. Z. Z. K. i wnioski, zgłuszone przez posłów tow. tow. **Kaczanowskiego, Kuryłowicza i Grylowskiego,** przyczem szczególniej podkreślają potrzebę natychmiastowej wypłaty różnicy niedopłaconego dodatku mieszkaniowego, która wynosi 48% za czas ubiegły, oraz rozciągnięcia go na pracowników nieetatowych, jak również — podwyższenia poborów o 25%.

Zebrani oświadczają, że w zupełności akceptują stanowisko posłów P. P. S. w Sejmie, stwierdzając nieszczerość klubu „Be-Be" w sprawie stosunku do kwestji poborów pracowników państwowych.

Zebrani ubolewają nad tem, że stronnictwa chłopskie nie poparły wniosku P. P. S., zdążającego do poprawy bytu kolejarzy, którzy rekrutują się przeważnie z obywateli wiejskich, tem bardziej że P. P. S. popiera wszystkie wnioski stronnictw chłopskich, zdążających do ulżenia ludowi mało i bezrolnemu.

Zebrani wzywają ogół kolejarzy do łączenia się w szeregach Związku klasowego Z. Z. K. Rezolucja również domaga się pełnego wykorzystania urlopów wypoczynkowych.

Jadłodajnia Robotniczej Organizacji Samopomocy, Al. Jerozolimskie Nr. 6, m. 3, I p. otworzyła DZIAŁ JARSKI. Potrawy sporządzane są według najnowszych wymagań, na świeżem maśle i z najlepszych produktów. Obiady wydawane są w godz. od 12.30 do 6-ej popoł.

WARSZAWA ROBOTNICZA

GROZI ZATARG W PRZEMYŚLE CUKIERNICYM.

Przed dwoma laty została zawarta umowa zbiorowa pomiędzy robotnikami i przedstawicielami przedsiębiorców cukierniczych w Warszawie. Umowa ta niestety faktycznie nie została w całej rozciągłości wprowadzona w życie, a obecnie jest stale łamana; ośmiogodzinny dzień pracy wbrew ustawie nie jest przestrzegany, urlopy nie są udzielane, zarobki zaś robotnicze są niesłychanie niskie. Zarobki te sięgają od 16 do najwyżej 40 zł. tygodniowo, przyczem ta ostatnia stawka płacona jest bardzo niewielkiej ilości robotników. W związku z tem wśród robotników zaznaczyło się silne wrzenie, które grozi ostrzejszym zatargiem.

ŻYCIE PARTJI

O.K.R. P.P.S. Warszawa - Podmiejska. Najbliższe zebrania organizacyjne odbędą się: 21 b. m. **w Żyrardowie** (ref. tow. dr. Krieger). 21 b. m. **w Grójcu** (ref. tow poseł Dobrowolski). 22 b. m. **w Wołominie** (ref. tow. poseł Pragier) 22 b. m. **w Radzyminie** (ref. tow. Brzozowski). 22 b. m. **w Tłuszczu** (ref. tow. dr. Krieger).

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY

W piątek, dn. 20 b. m

Koło Targówek. O g. 7 Brukowa 29, zebranie Koła.

Jerozolima. O g. 7, Chłodna 41, ogólne zebranie członków.

Grochów. O g. 7, Męcińska 12, ogólne zebranie członków.

Marymont. O g. 7, Marymoncka 40, ogólne zebranie członków.

Dzielnica Powązki. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Pelcowizna. O g. 7, ul. Toruńska 7, zebranie Koła.

W sobotę, dnia 21 b. m.

Koło Szoferów. O godz. 7 w lokalu O.K.R. (Al Jerozolimskie 6) zebranie Koła.

OBCHÓD ROCZNICY ŚMIERCI STEFANA OKRZEI.

W sobotę, dnia 21-go lipca r. b. o godz. 6 wiecz. odbędzie się w lokalu dzielnicy im. Stefana Okrzei na Pradze (Brukowa Nr. 29). Przemawiać będzie tow. Rajmund **Jaworowski**. Komitet Dz. Praskiej uprasza członków wszystkich dzielnic o liczny udział w uroczystości.

BACZNOŚĆ SPRZEDAWCY ULICZNI!

Zapisy do Związku sprzedawców ulicznych odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 7 — 9 w lokalu O. K. R., Aleje Jerozolimskie 6.

MŁODZIEŻ

ZAWIADOMIENIE.

Oddział Warszawski Tow. Uniw. Roboln. organizuje kurs pływania i ratownictwa w pływalni A. Z. S. w parku Skaryszewskim. Zapisy przyjmuje sekretarjat Oddz. T. U. R. od dnia 19 lipca w godzinach od 5 do 7 po poł.

Do wszystkich organizacji Młodzieży T. U. R. Komitet Centralny organizacji Młodzieży T. U. R. wzywa wszystkie organizacje miejscowe do natychmiastowego wypełnienia kwestjonarjuszy ankiety o pracy młodocianych pod adresem: Warecka 7.

Zjazd do salin. Organizacja Młodzieży T. U. R. w Wieliczce urządza dnia 22 b. m. wielki zjazd do kopalni soli w Wieliczce. Wstęp do kopalni 2 zł. Odjazd z Krakowa do Wieliczki o godz. 13.50.

Towarzysz posiadający wykształcenie przynajmniej 6-cio klasowego gimnazjum i odpowiednią znajomość pracy biurowej, który zobowiąże się poprowadzić chór mieszany i orkiestrę mandolinistów, otrzyma posadę w jednej z instytucji społecznych na prowincji z wynagrodzeniem według X kat. płac pracowników państwowych z 15 proc. dodatkiem. Bliższe informacje w Sekretarjacie Generalnym T. U. R., Warszawa, Czerwonego Krzyża 20.

OBÓZ LETNI ORGAN. MŁODZ. TUR. (dekada żeńska)

Zapisy na 2-gą dekadę Obozu (dla kobiet) przyjmuje Sekretarjat Kom. Centr. Warecka 7 od godz. 10 — 2 i 5 — 8.

Ruch kult.-oświatowy

ODCZYTY.

W piątek, dn. 20 b. m., o godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnicy Marymont, ul. Marymoncka 40, dr. Stęmniewski wygłosi odczyt n. t. „Historja rewolucji francuskiej".

Oddział Warszawski T. U. R. organizuje na rok szkolny 1928/29 kursy dla robotników.

1. Kurs przygotowawczy jednoroczny z programem:
   a) język polski (czytanie i pisanie);
   b) arytmetyka (cztery działania);
   c) historja;
   d) przyroda.
2. Kurs techniczny: geometrja, rysunki techniczne. Wymagane przygotowanie w zakresie szkoły powszechnej.

Zapisy od 1 do 30 sierpnia bez egzaminów.

3) Kurs dokształcający (dwuletni).

Język i literatura polska.
Matematyka.
Historja Polski i powszechna.
Geografja.
Nauki przyrodnicze.
Nauka o Polsce współczesnej.

O terminie egzaminów nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Zapisy od dnia 1 do 30 sierpnia w Sekretarjacie T. U. R., Oddział Warsz. w godz. od 5 do 7 wiecz. (Al. Jerozolimskie 6 m. 4).

CO GRAJĄ KINA?

Colosseum: „Wyzwolona".
Stylowy: „Zmartwychwstanie".
Casino: „W dancingowym światku" i „Harry i senne mary".
Miejski: „Król dzikich stepów".
Palace: „Dzieweczka z pudełkiem" i „Do czego tęskni kobieta".
Splendid: „Okręt grzechu".
Pan: „Książe Seliman" i „Dama w wagonie sypialnym".
Rococo: „Złoto"
Wodewil: „Trzy twarze wschodu" i „O honor siostry".
Filharmonja: „Sekretarka króla boksu" i „Szlachetna zemsta".
Capitol: „Noc poślubna".
Światowid: „Korsarze puszczy".
Apollo: Podwójny (20 aktów) program amerykański.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

KRONIKA

STAN POGODY.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Po przejściu miejscami deszczów przelotnych, głównie na północy Polski, zachmurzenie zmienne i nieco chłodniej, zwłaszcza na wybrzeżu; umiarkowane wiatry zachodnie i północno-zachodnie (na wybrzeżu porywiste).

Letnia Kolonja Akademicka im. Leona Papieskiego w Drobine. Zarząd T-wa Pomoc S.U.W. podaje do wiadomości, iż jest jeszcze kilka wolnych miejsc dla studentek i studentów w Letniej Kolonji im. Leona Papieskiego w Drobine (starostwo Garwolińskie) na miesiąc sierpień. Koszty całkowitego utrzymania rozkładane są na dogodne raty lub traktowane, jako pożyczki długoterminowe. Podania o przyjęcie do Kolonji zgłaszać należy w Sekcji Kwalifikacyjnej T-wa Bratnia Pomco S.U.W. (Uniwersytet) w środę. 25 b. m., w godzinach 17 — 19

Wycieczka K. M. K.-A. do Miejskiego Ogrodu Zoologicznego. Dnia 22 b. m. (niedziela). Zbiórka o godz. 12 w poł. na przystanku tramwajowym, obok kościoła św. Florjana (Praga). Prowadzi S. Gajda. Bilety po 25 gr. na miejscu.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 19 lipca

Dolar St. Zjedn. 8.88
Belgja 124.20
Holandja 358.70
Londyn 43,34½
Nowy Jork 8.90
Paryż 34.90½
Praga 26.42
Szwajcarja 171.63
Włochy 46.71½
Wiedeń 125.68

Papiery procentowe.

Dolarówka 89.00—86.75. 8% L. Z. Banku Roln. 94.00. 8% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00. 6% Pożycz. dol. 1920 r. 86.75. 8% Poż. konwersyjna 67.00. 10% Poż. kolejowa 104.00. 5% Pań. poż. konwersyjna 67.00. 4½% L. Z. ziem. przedw. 52.60. 5% L. Z. Warsz. przedw. 57.50. 4½% L. Z. Warsz. przedw. 56.25. 8% L. Z. ziem. złotowe 83.00. 8% L. Z. Warsz. złotowe 74.50. 4½% L. Z. Warsz. złotowe —.—. 5% L. Z. Warsz do 1918 r. 6% Oblig. Warsz. 1926—16 r.—63.00

Akcje.

Bank Polski 178.50—179.00. Bank Dyskontowy 135.00 135.00 Bank Handlowy 117.00. Bank Zachodni 34.00. Bank Zw. Sp. Zarob. 81.00. Bank zjedn. ziem pol. Cerata —.—. Kijewski 84.00. Puls —.—. Zgierz 31.25. Spiess 161.00. Elektryczność 89.00. Siła i Światło 154.00. Czersk 8.00. Częstocice 60.25. Chodorów 174.00. Gosławice 64.00. Michałów —.—. W. T. F. Cukru 65.50. Węglowe 97.00. Firlej 67.00. Łazy 6.75. Wysoka 188.00. Polska Nafta —.—. Nobel 37.50. Cegielski. 45.00 Lilpop 36.50 Norblin 228.00. Orthwein 12.25 Morzejów 42.00 Parowóz 42.00. Ostrowiec A110.50. B112.00 Zieleniewski 140. Rudzki 51.00 Starachowice 53.00 Zawiercie 15.25. Żyrardów 13.00. Borkowski 15.50 Haberbusch 259.00 — 260.00. Klucze 7.10.

Notowania pozagiełdowe

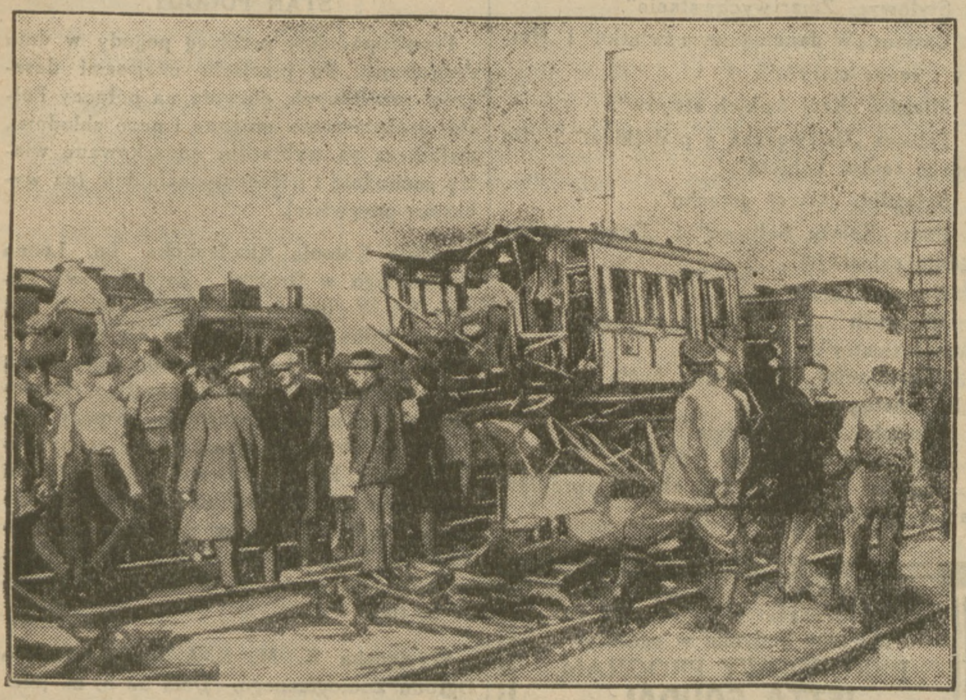
z dnia 19 b. m. godz. 10 w.

Dolar amer. 8,88

Akcje — tendencja utrzymana. Bank Polski 179,00. Cukier 63,50. Węgiel 97,00. Modrzejów 43,00. Lilpop 36,25. Rudzki 51,00—50 75. Starachowice 54,10.

Rubli 100 złotem 462 w płaceniu. 100 złotych w złocie 172,00. Listy Zastawne złotowe mocniejsze. Obroty akcjami małe.

STRASZNA KATASTROFA KOLEJOWA



Przed paru dniami donosiliśmy o ogromnej katastrofie kolejowej, jaka wydarzyła się w Monachjum (Niemcy). Fotografja nasza przedstawia zniszczone katastrofą wagony kolejowe. Liczba ofiar katastrofy była bardzo wielka.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8-ej „Szczęście Frania"

Letni
o 8-ej „Sekretarka pana prezesa"

Teatr Narodowy. Dziś i jutro „Szczęście Frania".

Teatr Letni. „Sekretarka pana prezesa" W pełnym toku próby z lekkiej komedji czeskiego autora Szejnpfluga p. t. „Druga młodość".

Teatr Polski. „Broadway".

Teatr Mały. Dzisiaj premjera komedji p.t. „Prawdziwa miłość".

Teatr Nowości. Dziś i codziennie o godz. 8 i 10 wiecz. w ogrodzie (w razie niepogody w sali teatru) amerykańska rewja „Warszawa — New Jork". Bilety ulgowe i zniżkowe ważne.

Uwaga: Każdy kupujący jeden bilet normalny otrzyma drugi bezpłatnie. Dla wygody publiczności wpuszcza się po każdej przerwie.

Teatr Regjonalny w gmachu Związku Kolejarzy, Czerwonego Krzyża 20. Codziennie „Wesele na Kurpiach", sztuka ks. Skirkowskiego. Bilety do nabycia w specjalnym kiosku kurpiowskim na rogu Nowego Świata i Al. 3-go Maja od godz. 3 do 7 wiecz., a od g. 7w kasie teatru.

Teatr Praski. Dziś „Bolszewicy".

Teatr „Morskie Oko" (Jasna 3). Codziennie wielka rewja letnia p. t „To trzeba zobaczyć". Początek przedstawienia o g. 7.30 i 10 w.

Teatr Qui Pro Quo. Dziś i codziennie „Rozruszaj się".

Tylko 1 przedstawienie o godz. 9,30 wiecz.

Teatr „Czerwony As" „Nasi w Gdyni"

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

13,00 — 13,10. Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 13,10 — 15,00. Przerwa. 15,00 — 15,20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy i nadprogram. 15,20 — 17,25. Przerwa. 17,25 — 17,50. Transmisja odczytu z Krakowa. 17,50—18,00. Przerwa. 18,00 — 19,00. Koncert popołudniowy. Transmisja z Poznania. 19,00 — 19,20. Rozmaitości. 19,20 — 19,30. Przerwa. 19,30— 19.55. Odczyt p. t. „Niepotrzebne ofiary" — wygł. p. T. Semadeni. 19,55 — 20,05. Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 20,05 — 20,15. Nadprogram, komunikaty. 20,15. Koncert symfoniczny orkiestry Filharmonji Warsz., org. wespół z Polskiem Radjo (transmisja z Doliny Szwajcarskiej). Wykonawcy: orkiestra pod dyr. Zdz. Górzyńskiego i W. Jakubczyk (klarnet). W przerwie biuletyn „Messager Polonais" w jęz. franc. 22,00 — 22,05. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05 — 22,20. Komunikaty P. A. T. 22,20 — 22,30. Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram.

JUTRO.

12,00 — 13,00. Koncert z płyt gramofonowych. 13,00 — 13,10. Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 13,10 — 15,00. Przerwa. 15,00 — 15,20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20 — 17,00. Przerwa. 17,00 — 17,25. Odczyt „Port handlowy pod Saską Kępą w Warszawie". 17,25 — 17,50. Odczyt „W Alzacji i Lotaryngji". 17,50 — 18,00. Przerwa 18,00 — 19,00 Program dla najmłodszych. 19,00 — 19.20. Rozmaitości. 19,20 — 19.30. Przerwa. 19,30 — 19,55. Odczyt „Walka ludzkości z dokładnością pomiarów". 19,55 — 20,05. Komunikat rolniczy. 20,05 — 20.15. Nadprogram i komunikaty 20,15. Koncert popularny orkiestry Filharmonji Warsz., org. wespół z Polskiem Radjo. Wykonawcy: orkiestra pod dyr. T. Mazurkiewicza, I. Zapolska (śpiew) i inni. W przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22.00 — 22,05. Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny 22,05 — 22.20. Komunikaty P. A. T. 22,20— 22.30. Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram. 22.30 — 23.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza". Orkiestra pod kier. W. Roszkwoskiego i Ign Karbowiaka.

„PALACE"

„DO CZEGO TĘSKNI KOBIETA". „DZIEWCZĘ Z PUDEŁKIEM".

Sowiecka wytwórczość filmowa znana nam jest niestety z bardzo nielicznych okazów, a co gorsza z obrazów przeważnie słabszych (z przyczyn zagadkowych obrazów najlepszych nam nie pokazują) Obecny program w Pałace jest jeszcze jednym potwierdzeniem tej teorji.

Film „Do czego tęskni kobieta" właściwie nie posiada żadnych wartości. Jest mocno pompatyczny w nastroju. Jeśli chodzi o reżyserję, nie sposób jest w nim doszukać się jakiegokolwiek bądź cienia nowego kierunku.

„Komedja" natomiast nasuwa mocno smętne refleksje o humorze sowieckim. Poprostu nie można nietylko się śmiać, ale nawet uśmiechnąć. Jedyną wartość obrazu stanowią ciekawe sceny rodzajowe. Brak tempa. Reżyserja fatalna. **Ika.**

ZE SPORTU

KOSZYKÓWKA.

W środę, dnia 17 b. m. na boisku Skry odbyły się dwa mecze rewanżowe drużyn żeńskich i męskich R. K. S. Skry i P.I.W.F. Wyniki i sama gra wypadła dla naszych towarzyszów i towarzyszek lepiej, aniżeli w pierwszych meczach.

Kobiety.

R. K. S. Skra — P. I. W. F. 4:4 (2:2).

Gra równorzędna, przyczem zawodniczki Skry były bardziej ruchliwe i w ten sposób przeciwstawiały się silniejszym fizycznie P.I.W.F.-iankom. Jedna i druga strona zmarnowała szereg dogodnych sytuacji do uzyskania „kosza". Punkty po 2 zdobyły: tow. tow. Witkowska i Żychowska.

Mężczyźni.

R. K. S. Skra — P. I. W. F. 8:14 (6:6).

Jak zwykle, tak i tym razem zawodnicy Skry spuchli pod koniec, co pozwoliło P. I. W. F-owi, przy stanie 8:6 dla Skry, strzelić 4 kosze. Gra bardzo żywa, obfitowała w szereg ciekawych momentów. Najlepsi ze Skry tow. tow. Żychowski i Alchna.

SIATKÓWKA KOBIECA.

Jutrznia — P. I. W. F. 30:22 (15:9).

R. K. S. SKRA — A. Z. S.

W niedzielę na boisku Skry odbędzie się mecz piłki nożnej o mistrz. kl. A pomiędzy Skrą i A. Z. S. Mecz zapowiada się bardzo ciekawie ze względu na równość sił obu zespołów.

TENISOWE MISTRZOSTWO ARMJI.

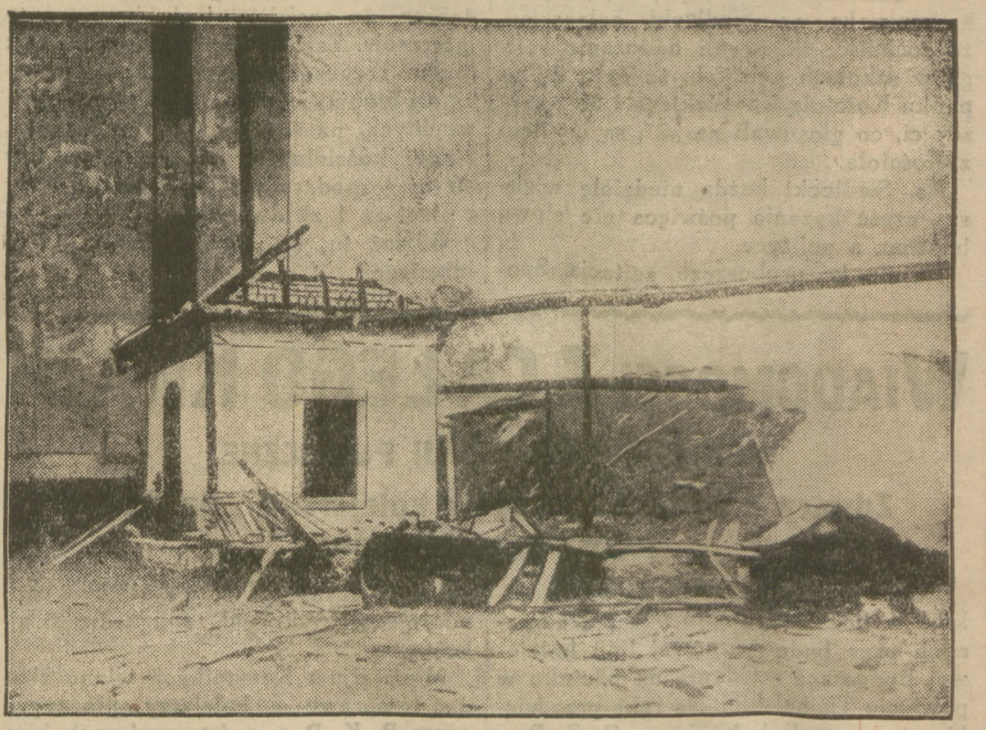
Wyniki finałowych rozgrywek tenisowych o mistrzostwo armji były następujące: gra pojedyńcza oficerów czynnych: Przybylski — Michniewicz 6:4 6:2 6:1, gra podwójna oficerów czynnych: Przybylski i Wojciechowski — Olchowicz i Daniec 4:6, 6:0. 6:2, 6:3, gra podoficerów rezerwy: Marszewski — J. Loth 6:1, 6:4. 7:5, gra podwójna oficerów rezerwy : Loth J. i Tarnowski — Kowalewski i Miziewicz 7:5, 6:4, 7:9, 5:7, 10:8.

ZASTRZELENIE GUBERNATORA CHIŃSKIEGO TURKIESTANU



Generał **Jang Czeng** wojskowy gubernator chińskiego Turkiestanu, został przed paru dniami zastrzelony w Umruczi.

WYBUCH W FABRYCE PROCHU



W dniu 14 b. m. wyleciała w powietrze fabryka prochu i amunicji w Hasloch nad Menem. Na skutek eksplozji zginęła wielka ilość robotników. Budynki fabryczne zostały doszczętnie zrujnowane i obrócone siłą wybuchu w kupę gruzów.

WIELKI POŻAR MŁYNA

W Wołominie, nieopodal plantu kolejowego wynikł z niewiadomej przyczyny pożar w dwupiętrowym murowanym młynie parowym, należącym do Icka Skrobacza. Ogień, znalazłszy łatwopalny materjał, rozszerzył się z szaloną szybkością. Pożar trwał od godz. 17 do 23. Spaliło się 290 korcy pszenicy i 65 korcy mąki pszennej. Z całego młyna pozostały tylko mury. Znajdujące się na parterze maszyny i transmisje ocalały, uległy tylko zalaniu wodą. Właściciel młyna oblicza straty na sumę 172,895 zł. Młyn był zaasekurowany.

ZASŁABNIĘCIE NA CMENTARZU

Na cmentarzu Powązkowskim, w pobliżu 4-ej bramy, zasłabł nagle z niewiadomej przyczyny dozorca cmentarny, 55-letni Leon Niewiarowski. Niewiarowski upadł, stracił przytomność i zesztywniał. Lekarz Pogotowia, niemogąc doprowadzić chorego do przytomności, przewiózł go w stanie bardzo ciężkim do szpitala Dz. Jezus. Przyczyna zasłabnięcia nie ustalona.

OFIARA KĄPIELI

— W glinankach na cegielni Lewego w Kobyłce, podczas kąpieli, natrafił na głębię i utonął 18-letni Stanisław Kurt, mieszkaniec Kobyłki. Zwłoki wydobyto.

— Również w glinankach na terenie cegielni Wołomin, natrafił na głębię i utonął 14-letni Edward Ornowicz, mieszkaniec Wołomina. Zwłoki wydobyto.

UPADEK Z 3-GO PIĘTRA

Na terenie kolonji akademickej, przy ul. Grójeckiej Polskie Tow. Budowlane prowadzi roboty przy budowie nowych domów akademickich. Wczoraj przed południem pracujący tam 26 letni Konstanty Gołąb, pomocnik murarski, spadł z rusztowania, z wysokości 3-go piętra i upadł na deskę na wysokości pół piętra, poczem stoczył się na ziemię. Lekarz Pogotowia stwierdził u Gołąba ogólne potłuczenie, a szczególnie klatki piersiowej i nóg. Po opatrunku Gołąba przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

UPADEK DO KANAŁU

Przy zbiegu ul. Okopowej i Mireckiego — zajęty przy robotach kanalizacyjnych — robotnik, 23-letni Piotr Buczarski (Młociny), wpadł do wykopu, głębokiego na 5 mtr., wskutek czego potłukł się ogólnie i zranił w głowę. Poszwankowanego opatrzył na miejscu lekarz Pogotowia.

BEZROBOTNY ROBOTNIK

prosi czytelników o złożenie ofiar, któreby mu umożliwiły kupno pasa ortopedycznego dla chorego na próchnienie kręgosłupa jego młodego syna. Potrzeba jest około 50 złotych. Ofiary przyjmuje Administracja.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.